

GŁOS WĄGROWIECKI

Wychodzi na każdy wtorek, czwartek i niedzielę.
Przedpłata w Wągrowcu w ekspedycji wynosi miesięcznie 1,15 zł, kwartalnie 3,45 zł, z odnośnikiem w dom miesięcznie 1,20 zł, kwartalnie 3,60 zł. Na pocztę miesięcznie 1,40 zł, kwartalnie 4,20 zł. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków lub t. p., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a prenumerujący nie mają prawa do odszkodowania.



Adres Redakcji i Administracji Wągrowiec, ul. Kościuszki 5. Tel. 126.
Ogłoszenia 12 groszy wiersz milim., na stronie 5 łam. Reklamy na stronie 4 łam.: na 2-szej stronie 50 groszy, na nast. 40 gr. za wiersz milim. W dziale „Nadesłane” 40 groszy za milimetr. Dla poszukujących pracy 20% zniżki. Przy powtarzaniu udziela się rabatu. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmują się do godziny 11-tej przed południem w dniu wydania numeru.

Nr. 92.

Wągrowiec, wtorek dnia 8 sierpnia 1933 r.

Rok VIII

Parafowanie umów polsko-gdańskich

o prawach obywateli polskich w Gdańsku i wykorzystaniu portu gdańskiego.

Gdańsk, 7. 8. Zakończono rokowania pomiędzy rządem polskim a senatem w. m. Gdańska na temat wykonania artykułu 33-go konwencji paryskiej z r. 1920, dotyczącego praw obywateli polskich i mniejszości polskiej na terenie Gdańska.

Rokowania doprowadziły do ustalenia redakcji umowy regulującej sprawy szkolnictwa średniego i niższego, państwowego i prywatnego, szkolnictwa zawodowego, dyplomów szkolnych i uniwersyteckich, używania języka polskiego wobec administracji gdańskiej i t. d.

Umowa ta zawiera interpretację art. 33 konwencji paryskiej i jest dla Polski korzystna, gdyż ustala w sposób szczegółowy uprawnienia polskiej ludności gdańskiej.

Równocześnie ustalony został tekst układu w sprawie wykorzystania portu gdańskiego. Układ ten przewiduje wdrożenie rokowań między Polską i Gdańskiem, w których wyniku ma być zapewnione zatrudnienie dla portu gdańskiego, przytem Gdańsk zyskuje zapewnienia korzy-

stania z rozwoju polskiego handlu morskiego.

Łącząc się z przychylną atmosferą polityczną, która zapanowała obecnie w stosunkach polsko-gdańskich, rząd polski daje wyraz w tym układzie tendencji ulżenia kryzysowej sytuacji portu gdańskiego.

Możliwe jest, że równocześnie z podpisaniem tych dwóch umów nastąpi wymiana not do szereg drobnych kwestii związanych z prowadzeniem spraw zagranicznych Gdańska przez Polskę, jak sprawy języka paszportów, dokumentów ratyfikacyjnych, egzaktów dla konsulów państw obcych w Gdańsku oraz kwestja stowarzyszeń obywateli gdańskich zagranicą.

Opinia angielska o sytuacji finansowej Polski

Londyn, 7. 8. „Manchester Guardian” w dłuższym artykule poświęconym finansowej sytuacji Polski, omawia dwa sukcesy, jakie Polska odniosła w dziedzinie finansowej na terenie międzynarodowym. Za pierwszy sukces dziennik uważa udział delegata Polski w „bloku złotym” konferencji ekonomicznej. Eksperti francuscy, włoscy, holenderscy, szwajcarscy i belgijscy doszli do zgodnego przekonania, że operacje Banku Polskiego z punktu widzenia złotego paritetu, są nie mniej sprawne, niż w ich krajach. Bankierzy polscy pisze dziennik — zdali pomyslnie egzamin w sprawie ograniczania zakupów dewiz. Importer polski może równie łatwo nabyć potrzebne mu dewizy, jak i importerzy innych krajów „gold standardu”.

Drugim sukcesem Polski jest pożyczka elektryfikacyjna, uzyskana w ciągu niespełnia miesiąca od czasu uznania złotego jako waluty, opartej na złocie. Fakt ten niewątpliwie wpłynął na zmianę poglądów niejednego Polaka na własną walutę. City londyński oraz skarż brytyjski przekonały się, iż Polska zdolna jest wywiązywać się ze swych zobowiązań płatniczych w funtach szterlingach.

Aresztowanie korespondenta zagranicznego

Berlin, 7. 8. W piątek wieczorem aresztowany został w Berlinie korespondent wiedeński „Neue Freie Presse”, dr. Paweł Goldman. Aresztowany jest członkiem związku prasy zagranicznej w Berlinie.

Min. Beck wyjechał do Paryża

Warszawa, 7. 8. W sobotę, 5 bm. o godz. 12,35 odjechał do Paryża minister spraw zagr. p. Józef Beck. Z Paryża minister uda się do jednej z nadmorskich miejscowości francuskich.

Aresztowania Polaków

Lipsk, 7. 8. Z Zeitu donoszą o nowych bezpodstawnych aresztowaniach 2 robotników polskich, których — w imię „własnego bezpieczeństwa” osadzono w areszcie ochronnym. Konsul Polski interwenjował w tej sprawie u władz lokalnych.

Nowy rekord szybowcowy

Berlin, 7. 8. Student filologii uniwersytetu królewieckiego, Schmidt pobił rekord światowy długotrwałości lotu na szybowcu, wynoszący 22 godzin. Schmidt wystartował w czwartek o 7,25 i do piątku godz. 9 rano utrzymał się w powietrzu. Schmidt pobił dotychczasowy rekord długotrwałości lotu na szybowcu o 14 godzin.

Unia austriacko-węgierska

Wiedeń, 7. 8. Z Budapesztu donoszą, że węgierski dziennik „Magyarország” podaje w korespondencji z Rzymu, jakoby Mussolini zapewnił premiera Gombósa w czasie jego pobytu w Rzymie, że Francja była-

by skłonna wyrazić się swego nieprzejednanego stanowiska w sprawie unii austriacko-węgierskiej. Mussolini miał również oznajmić swój zamiar wystąpienia z projektem pacyfistycznym na Ruś Podkarpacką.

Rekord w skoku bez otwierania spadochronu

Moskwa, 7. 8. Tass podaje, że lotnik Ewdekimow ustanowił światowy rekord długości skoku z samolotu bez otwierania spadochronu. Ewdekimow wznosił się na samo-

locie w okolicach Leningradu na wysokość 3.700 mtr. po czym skoczył. Spadochron otworzył się dopiero w 108-ej sekundzie po skoku, na 480 mtr. nad ziemią.

7 ekspedycji polarnych

Helsingfors, 7. 8. Według doniesień z Archangielska w Murmańsku odbyła się narada kapitanów sowieckich łamaczy lodów i okrętów, mających brać udział w ekspedycjach polarnych.

Narada ustaliła plan 7-tych ekspedycji do okolic podbiegunowych. W najbliższych dniach łamacz lodów „Krasin” odpłynie do wyspy Dicksona i Nowej Ziemi.

Umorzenie zaległych opłat na Państw. Fundusz Drogowy

Warszawa, 7. 8. Minister komunikacji upoważnił wojewodów do częściowego umorzenia zaległych opłat z tytułu Państw. Funduszu Drogowego z wymiaru 1931-2 i 1932-3 od samochodów zarobkowych, według swego uznania. Pozostałe zaległości będą rozliczone na raty miesięczne z tem, że ostateczny termin wpłaty: 1) dla taksówek upływie 31 marca 1935 r., przyczem miesięczna rata wpłaty nie może być mniejsza od 15 zł, 2) dla autobusów i samochodów ciężarowych 31 marca 1934 r.

Amnestja za wybudowanie kanału

Moskwa, 7. 8. Dla upamiętnienia zakończenia budowy kanału Stalina łączącego morze Bałtyckie z białym, centralny komitet wykonawczy ZSRR, ogłosił decyzję, na mocy której całkowicie zwolniono od kary 12.484 skazańców, jako odrodzonych „pożytecznych pracowników”.

a zmniejszono karę 59.516 więźniom. Powodem zmniejszenia kary była gorliwość, jaką wykazali podczas budowy kanału. 500 skazanych odzyskało całkowicie swe prawa cywilne. Wielu inżynierów i kierowników robót, którzy byli skazani, otrzymało orderami.

Spływ wioślarski do morza

W sobotę w Toruniu odbyła się koncentracja spływu wioślarskiego „przez Polskę do morza”. W każdym bierze udział 917 ludzi z całego kraju.

1837 osób. Defilada łodzi trwała 2 godziny. Przyglądało się jej około 20 tysięcy publiczności.

Gaz (zawiający na gieldzie nowojorsk.

Nowy Jork, 7. 8. Posiedzenie członków giełdy, odbywające się w t. zw. „sali transakcyjnej”, zostało nagle przerwane wskutek po otwarciu z powodu wydzielającego się skądś gazu. Zebrani na sali, sądząc, iż jest to gaz trujący rzucili się ku wyjściu rzucili się ku wyjściu. Wezwana straż ogniowa pośpieszyła w maskach na ratunek. Początkowo sądzono, iż jest to gaz wydzielający

się z pominiętych rur ze zbiornika, stanowiącego część systemu wentylacyjnego. Po bliższym zbadaniu okazało się jednak, iż jest to gaz (zawiający, który wydzielal się z cylindra ustawionego przez jakiegoś meznego osobnika w otworze wentylacyjnym). Piętra, znajdujące się ponad salą, trzeba było ewakuować z powodu wypełnienia ich gazem.

Walka z hitleryzmem w Austrii

Wiedeń, 7. 8. „Reichspost” donosi o wykryciu nowej tajnej centrali hitlerowców austriackich. Policja, podczas rewizji skonfiskowała wiele dokumentów, których część jest pisana szyfrem. Dziennikarze hitlerowscy Scheepky, Hönig i Cott-

zostali prawdopodobnie wydani z granic Austrii. Dziennik donosi, że w przesłuchaniu korespondenta „Germania” znaleziono rękopisy jego korespondencji, w których dopuszcza się on ciężkiej obraży rządu austriackiego.

Międzynarod. współpraca policji

Nowy Jork, 7. 8. Światowy kongres policyjny, który zakończył swe prace w Nowym Jorku, wypowiedział się za jaknajściślejszą współpracą władz policyjnych wszystkich krajów. W kongresie wzięli udział

przedstawiciele Holandii, Włoch, Rumunii, Polski, Danii, Niemiec.

Związek Strzelecki kroczy prostą drogą ku pięknej przyszłości Państwa

W dniu święta organizacyjnego potężnej organizacji obrony narodowej

W nowoczesnym pojmowaniu zagadnienia obrony państwa jedno jest niewzruszenie pewnym. Państwo nie powinno organizować obrony granic samo. Najkorzystniejsze warunki finansowe, nieograniczone możliwości przeznaczenia na pracę w dziedzinie pomnożenia zdolności obronnych narodu największych chociażby funduszy nie będą nigdy mieć istotnego znaczenia i nigdy nie przyniosą pożądanego rezultatu.

Z współudziałem i pomocą powinno przyjść społeczeństwo. Nie jedna, ta czy inna jego warstwa, nie zwolennicy tego, czy innego kierunku politycznego mają obowiązek obrony narodową uważać za bardzo ważną sprawę dla całego narodu. Państwo wtedy będzie mogło być pewnym odporności swoich granic, jeśli pod sztandarami obrony kraju skupi się cały naród.

Między państwem a społeczeństwem musi istnieć racjonalny podział pracy. Państwo utrzymuje armię regularną i nadaje kierunek akcji przysposobienia wojskowego, społeczeństwo stwarza warunki rozwoju tej akcji i stoi na straży, by rozbudowywała się w myśl wskazań sterników państwa. Dopiero przy takim podziale pracy zagadnienie obrony kraju będzie mogło znaleźć najkorzystniejsze dla interesów państwa rozwiązanie.

Uczucie radosnej otuchy w nas rośnie, kiedy na tle tych zagadnień spoglądamy na największą i najbardziej zasłużoną na terenie państwa organizację obrony narodowej, jaką jest Związek Strzelecki. Nawet za jędrą zwolennik prymatu interesów partyjnych nad dobrem państwa, jeśli tylko nie jego partia państwem tem rządzi, nie potrafi zaprzeczyć, że organizacja strzelecka jest rozwiązaniem kwestji pomocniczego przygotowania obrony kraju najszcześliwszym.

Struktura organizacyjna Związku Strzeleckiego najzupełniej jest tego dowodem: Pracą licznych szeregów młodzieży strzeleckiej kieruje wojskowość w osobie przydzielonych na kierownicze stanowiska w organizacji strzeleckiej oficerów służby czynnej, a obok tego czynnik społeczny, skupiony w zarządach strzeleckich na wszelkich szczeblach organizacyjnych oraz w kołach Przyjaciół Związku Strzeleckiego stwarza moralne i materialne podstawy tej pracy.

Niewątpliwie wynikiem tej struktury organizacyjnej Zw. Strzeleckiego jest taki imponujący rozwój tej organizacji i takie zdumiewające rezultaty pracy strzeleckiej, prowadzonej na terenie kilku tysięcy miast, miasteczek i wsi, położonych we wszystkich bez wyjątku dzielnicach Rzeczypospolitej. Znamienne jest

właśnie to, że w chwili obecnej już niema zakątka naszego kraju, choćby był nie wiedzieć jak odległy i zapomniany, w którymby strzelcy nie prowadzili swojej obywatelskiej pracy. Dosłownie niema ani jednego powiatu, na terenie którego nie przyjąłaby się idea strzelecka i nie skupiłaby w szeregach swoich entuzjastów licznych przedstawicieli wszystkich warstw społecznych.

Dziś liczba czynnych członków Zw. Strzeleckiego wynosi kilkaset tysięcy, rekrutujących się zarówno z pośród młodzieży wiejskiej, jak i miejskiej — robotniczej i rzemieślniczej, a i zarządy oraz koła przyjaciół Zw. Strzeleckiego dobrych kilkanaście tysięcy skupiają przedstawicieli starszego społeczeństwa, roztaczających opiekę nad pracą młodych.

Ta praca Związku Strzeleckiego idzie przede wszystkim w dwu kierunkach: stworzenia pionu ideowo-obywatelskiego dzisiejszej młodzieży polskiej, która gdy w wypadku potrzeby stanie w szeregach obrońców kraju, będzie wiedziała, dlaczego w tych szeregach znalazła się i jakie są jej w związku z tem obowiązki — i następnie w kierunku wyszkolenia technicznego przyszłych żołnierzy. Trzeba dodać, że w zakresie pracy obywatelskiej zwraca się ogromną uwagę na to, aby wychować taki typ obywatela, któryby nie tylko w czasie wojny ginać umiał za własne państwo, lecz także dla niego żyć i pracować podczas pokoju. Z tą myślą Związek Strzelecki prowadzi pracę, zwaną „wychowaniem obywatelskim”, celem osiągnięcia tych swoich celów doprowadził do tego, że 90 proc. oddziałów strzeleckich posiada własne świetlice, w których ogólniejsze i kulturalne życie całych środowisk, w tym również celu takie świetne stworzył warunki rozwojowi akcji przysposobienia rolniczego w swoich szeregach.

Praca strzelców w tych wszystkich działach przedstawia się bardzo poważnie i ma już za sobą niemały dorobek konkretnych poczyniń, dlatego też cieszy się ona powszechnym uznaniem wśród społeczeństwa.

Niemniejsze uznanie wywołuje w społeczeństwie, a pozatem i wśród kierujących czynników czynników państwowych oraz wojskowych praca strzelecka w dziedzinie szkolenia żołnierskiego młodzieży. Prowadzona ona jest w kierunku wyszkolenia, po pierwsze — strzeleckiego, po drugie — marszowego. Łącznie z tem Związek Strzelecki ma powierzony przez państwo mandat na kierowanie i reprezentowanie sportu strzeleckiego w kraju i zagranicą i trzeba przyznać, że ten mandat sprawuje z prawdziwą

korzyścią dla państwa.

Twórczym swoim wysiłkiem potrafił Związek Strzelecki doprowadzić do tego, że strzelectwo stało się w Polsce sportem powszechnym i że z każdym dniem ilość uprawiających pożyteczny ten sport kolosalnie wzrasta. Dość powiedzieć, że liczba zdobytych dotychczas odznak strzel. sięga olbrzymiej cyfry stu pięćdziesięciu tysięcy. Szczególnie wymownie świadczy o popularyzowaniu się sportu strzeleckiego dzięki wysiłkom mandatarjusza strzelectwa w Polsce wzrost liczby nadanych odznak strzeleckich w roku ostatnim. W świetle danych statystycznych przyrost ten wynosi ponad 30 proc. w ciągu jednego roku. Pozatem narodowe za-

List min. Butkiewicza do kpt. Skarżyńskiego

Warszawa, 5. 8. 3 bm. kpt. Skarżyński złożył wizytę ministrowi komunikacji p. inż. Butkiewiczowi, dziękując za użyczenie przez ministerstwo komunikacji samolotu, na którym odbył rajd transatlantycki. Min. inż. Butkiewicz wręczył kpt. Skarżyńskiemu następujące pismo:

„Do Pana kapitana-pilota Stanisława Skarżyńskiego.

Oddaję Panu kapitanowi na własność samolot ministerstwa komunikacji F. P. A. J. U. typu R. W. D. 5, na którym dnia 8—9 maja 1933 r. dokonał Pan wspaniałego przelotu nad Atlantyką, zdobywając dla lotnictwa polskiego rekord światowy i okrywając je chwałą wobec całego świata.

„Życzę Panu kapitanowi, aby Jego odwaga, energia i zdobyte doświadczenie roznosiły nadal na skrzydłach tego samolotu sławę imienia polskiego. Inż. Butkiewicz, minister komunikacji”.

Pokojowa armja skautowa

Polscy harcerze w Gödölö zdobyli powszechną sympatię

W Gödölö rozpoczął się 4-ty międzynarodowy zlot harcerski, w którym uczestniczą reprezentacje 48 organizacji harcerskich. Harcerstwo polskie jest po angielskim reprezentowane najliczniej.

W godzinach rannych na placu parad odprawione zostały nabożeństwa różnych wyznań, po południu zaś nastąpiło uroczyste otwarcie zlotu w obecności 50.000 widzów, członków rządu i korpusu dyplomatycznego przez regenta Horthy'ego i gen. Baden-Powella.

Regent w przemówieniu swym wyraził nadzieję, że jamboree przyczyni się do wzajemnego zrozumienia

wody strzeleckie, które właśnie zakończyły się w Poznaniu, są bardzo dobrem świadectwem rozwoju strzelectwa i pod innym względem. Świetne rezultaty strzelców, kilkanaście nowych rekordów polskich — oto treść tego chlubnego świadectwa, które Związek Strzelecki swoją pracą sam sobie wystawia.

Niemniej chlubna jest praca tej wielkiej organizacji i w zakresie wyszkolenia marszowego oraz wszelkich sportów, na czele których znajduje się właśnie sport marszowy. Corocznie organizowany przez Związek Strzelecki marsz szlakiem Kadrowki stanowi doskonały sprawdzian jak strzelcy w tej dziedzinie pracują w swoich oddziałach przez cały rok, bowiem udział w Kadrowce biorą tylko drużyny wyeliminowane w marszowych mistrzostwach okręgowych, do których znowu stają te drużyny, które zwyciężyły w zawodach powiatowych, do czego znowu konieczny jest ciągły trening w oddziałach.

Na polu innych sportów strzelcy również mogą wykazać się niemałym dorobkiem, przyczem trzeba zauważyć, że w szeregach strzeleckich uprawiane są bez wyjątku wszystkie sporty, od łucznictwa i sportu jeździeckiego poczynając, poprzez lekką atletykę, boks, kolarstwo i gry sportowe, a kończąc na piłce nożnej.

W niedzielę Związek obchodził swoje organizacyjne święto, przyczem nie jest rzeczą przypadkową, że to święto odbywa się w dniu pamiętnej rocznicy wymarszu Pierwszej Kadrowki z Oleandrów do Kielc. Dzisiejsi strzelcy przecież są ideowymi spadkobiercami przedwojennych strzelców Komendanta Piłsudskiego i w nawiązaniu do tradycji tych pierwszych strzelców prowadzą swą pracę. Rezultaty tej pracy przedstawiają się dzisiaj już tak wspaniale, że można śmiało powiedzieć, iż ta potężna i zasłużona organizacja kroczy prostą i pewną drogą ku pięknej przyszłości Państwa.

Jan Szczawiej.

Henryk Zbierzchowski

50

Stepowa panienka

POWIEŚĆ

(Ciąg dalszy)

Staraj się jak najprędzej o pieniądze, bo inaczej licytacja nieunikniona. Co mam czynić z pięciu tysiącami rubli, zostawionych mi w depozycie? Czy ściągnąć je na rachunek moich pretensyj do ciebie, czy też odesłać ci je pocztą? Zona moja zasyła ci pozdrowienie z Sorrento”.

Bolesław po otrzymaniu listu tego zbladł jak ściana i przez zaciśnięte zęby powtórzył tylko kilka razy:

— Wiele to tak!

Lecz w duszy jego rozszalała się jakaś burza zła i niszcząca wszystko co ludzkie, wszystko co miało pogodną twarz i uśmiech serca, poczęło zanikać i ginać. Pozostał tylko instynkt rannego zwierzęcia, które myśli o obronie i osaczone ze wszystkich stron, szuka rozszalałami z bólu oczyma miejsca, w które ma ugodzić swego wroga. Myśl każda zmieniała się w tej chwili w piorun, z hukiem waliły się w gruzy gmachy, które stawały życie, zasady wysane z łona matki rozsypały się w proch, wykwinne ręce, nauczone do okrągłych, miękkich ruchów, zaciskały

się kureczowo, zdolne do największej zbrodni i lankę krwi.

Wśród huku wichury, wśród trzaskania piorunów, w zamęcie strasznych myśli rozszalał się bies w duszy Bolesława i śmiał się, śmiał na cały głos, tak, że krew zamieniała się w lód, a serce, jakby zaleknione same sobą, przestawało bić w piersi.

Z biesem swym zamknął się Bolesław na całe dwa dni w opuszczonym skrzydle dworu, nie przypuszczając nikogo do siebie. I tam, w zupełnym odosobnieniu, nie jedząc i nie pijąc, przechodził jakąś straszną Gehennę ze swoimi myślami, dął paznokciami ściany, tarzał się po ziemi, ryczał nieludzkim głosem, to znowu zapadał w głuche, tępe zamyślenie, z którego nie zdołałby go wyrwać huk armat.

Służba chodziła na palcach z zapartym oddechem, unikając spotkania z dzie-dzicem.

Stary Wojciech tylko kilka razy odważył się przyłożyć twarz do zamkniętych drzwi i słuchał, co się tam dzieje. Raz nawet spojrzął przez dziurkę od klucza, lecz wnet odskoczył i poczęł się żegnać raz po raz, jakby odpędzić chciał coś od siebie. A potem w największej tajemnicy zwierzył kucharce, że widział wówczas diabła we własnej postaci, który tańczył z panem po pustych pokojach.

— A takie wybijał holupce, że tylko proch z podłogi sunął za nimi długą smugą.

— A chwost miał? — pytała kucharka, przemagając lek ciekawością.

— A juści! na pół metra z czarną kitką na końcu.

Drugiego dnia w południe, zamknięte drzwi otworzyły się i w prógu ukazał się Bolesław, zielony, z podkrążonymi oczyma, nieuczesany i nieumyty, podobny raczej do upiory niż do człowieka. Lecz w oczach zgasiła już wściekłość. Widocznie przemógł się i zwalczył w długich godzinach samotności.

Kazał sobie podać obiad na sali jadalnej z antenatami. Wojciech, który usługiwał do stołu, zauważył z radością, że pan zupełnie już przyszedł do siebie, bo zjadał podawane sobie potrawy z wilczym apetytem.

Do czarnej kawy kazał sobie podać flaszkę koniaku i wypił kilka kieliszków jeden po drugim. Ożywił się... na bladą twarz wystąpiły rumieńce. Około zaciśniętych ust ukazał się znowu zwyciężajny jego sarkastyczny uśmiech.

Zę ścian patrzyły na niego surowe twarze antenatów, jakby sądząc go i wążąc wszystkie jego winy. Szczególnie surowa zdawała mu się twarz kasztelana, prapradziada w prostej linii, o atletycznych barach i silnych kościastych

rękach. Ten ci zapewne na niedźwiedzia z oszczepem chodził a podkowy giął w palcach. Na piersi, przepasanej purpurową wstęgą, akuratnie w tem miejscu, gdzie mogło być serce, błyszczał złoty order, za jakieś wojenne czy dyplomatyczne zasługi. Surowe, zapadnięte oczy patrzyły wprost w twarz wnuka, a w oczach tych była duma i pogarda. Bolesław zachnął się, krew uderzyła mu do głowy. Począł mówić głośno sam ze sobą:

— I ty kasztelanie, ojca mego ro-dzony dziad, przeciw mnie? Za co, dlaczego? Nie bój się! nie pozwolę, ażeby tknęły was ręce obce. Pozabijam was naopród a potem popalę. A popióły raczej wiatrom rzucę, ażeby rozniosły wasze szczątki po tej naszej ziemi, którą mi teraz zabierają...

Wyciągnął z kieszeni rewolwer, wymierzył w samo serce portretu i wypalił. W miejscu, gdzie złożył się order, pokazała się nagle wyszarpana kula dziura. Tynk zleciał ze ściany, w której utkwiła kula. A Bolesław mówił:

— Widzisz, jak strzela twój wnuk... w samo serce bez zadrżenia ręki. Przypada ci to jeszcze może na co...

I uradowany celnym strzałem wyciągnął drugi raz rękę i wypalił prosto w czoło portretu.

(Ciąg dalszy nastąpi)

KRONIKA

KALENDARZYK

Wtorek, 8 sierpnia. Cyrjaka, Larga m.
Wschód słońca g. 4,07. Zachód g. 19,19
Wschód księżycy g. 20,31. Zachód g. 7,50
Środa, 9 sierpnia. Romana m., Rustyka
Wschód słońca g. 4,09. Zachód g. 19,13
Wschód księżycy g. 20,42. Zachód g. 9,10

Wagrowiec

Wśród Powstańców i Wojaków. Sobotnie zebranie placówki Związku Powstańców i Wojaków O. K. VIII zagał prezes druha Rafiński, witając Komendanta Pow. druha por. Kajetanowicza i druha prezesa pow. dr. Rawicz-Kolasińskiego. Odczytany protokół przez sekr. druha Biernata, przyjęto. W przypuszczeniach zarysach przebieg święta PW. i WF. przedstawił druha por. Kajetanowicz, zaś placówka przyrzekała współpracę w tymże. Z kolei nastąpił referat komendanta druha Kanińskiego o „służbie polowej”, zaś referenta ośw. drh. Kaczmarka „700-lecie istnienia Torunia”. Za niewypelnienie obowiązków członkowskich, skreślono z listy członków pp. Pieska Herberta, Stambora Florjana i Baka Ludwika. Skarbnikowi druhowi Gruszcze wyraził prezes podziękowanie za sprawne prowadzenie kasy. Szerszą dyskusję wywołała sprawa zamiany nazwy ulicy Strzeleckiej na ulicę „Powstańca”. Wniosek taki wypłynął przed półtora rokiem z miejsc. placówki i przez Oddział Pow. wysłany został do Magistratu. Lecz do dziś dnia Oddział nie otrzymał żadnej odpowiedzi. W sprawie tej ma interwenjować prezes pow. Prezes podał do wiadomości, że zamiast postawienia bramy powitalnej w czasie Zjazdu Katolickiego, placówka złożyła na biednych dzieci 5 zł na ręce p. referendarza Dankowskiego. W wolnych głosach przemawiali drhowie: Kaniński, Kaczmarek, dr. Rawicz-Kolasiński, Kaźmierowski, por. Kajetanowicz, Zanto, Gruszka, asesor Guderian i inni.

W im. Oddziału Zw. Strzeleckiego zaprosił p. prof. Ptak placówkę na ognisko w dniu 12 bm. (O ognisku tem piszemy na innem miejscu).

Po omówieniu spraw wewnętrzno-organizacyjnych, bardzo ciekawe zebranie zamknięto.

Z zebrania dowiedzieliśmy się, że nasza bracia powstańcza interesuje się także zabytkami naszego miasta. Do sprawy tej powrócimy w jednym z następnych numerów „Głosu”.

Wypadek tonięcia. W ub. niedzielę w godzinach popołudniowych między godz. 5 a 6-tą zażywała kąpień przy plaży miejskiej pewna pani z Klubu Tenisowego z Wyrzyska, która nie znając gruntu jeziora popłynęła za daleko od brzegu i w pewnej chwili zaczęła tonąć. Widząc niebezpieczeństwo rzucili się na pomoc pp. Magner jun. i Kaczmarek urz. skarbowy, którzy wydobyli tonącą na brzeg. Należy nadmienić odwagę synka p. Szydłowskiego, restauratora dworcowego, który popłynął także na pomoc tonącej, która po krótkim czasie przyszła do przytomności.

Zebranie miejsc. Oddziału Związku Strzeleckiego odbyło się w sobotę o godz. 8 wieczorem pod przewodnictwem prezesa ob. Preuschoffa przy licznych udziałach członków i członków. Zast. prezesa ob. prof. Stasiak w obszernym referacie przedstawił zebranym obrazek z powieści „Ogniem i Mieczem” jak to Wołydyjowski pojedyńczywał się z Bohunem. Referat ten zebrani z zainteresowaniem wysłuchali. W dalszym ciągu omawiano sprawę urządzenia obchodu rocznicy wymarszu pierwszych kadr strzeleckich w bój o wolność Polski. Obchód ten odbędzie się w przyszłą sobotę o godz. 8 wieczorem na polach obok Szpitala Pow. Tamże zapłonnie wielkie ognisko, przy którym odbędzie się ślubowanie strzeleckie oraz referat. Zbiórka Oddziału w sobotę o godz. 7,45 w magazynie przy ul. Ks. Wujka poczem wymarsz do miejsca na

Cudze chwalicie — swego nie znacie

Wystawiamy rodzime wytwory na Targach Pałuckich w Żninie

Coraz trudniejsze warunki na jakie natrafia zbyt wyrobów naszego przemysłu na rynkach europejskich czy zamorskich, sprawiają, że przemysł oraz wytwory rolnicze coraz intensywniej poszukują zbytu na rynkach krajowych.

Staramy się o większą konsumpcję w własnym kraju i tutaj czyni się wielkie wysiłki, aby zamknąć import tych produktów, które wytwarza się i hoduje w kraju.

Niestety zdarza się bardzo często, że sprowadzane są towary z zagranicy, które można otrzymać w kraju, a które to wytwory ze względu na brak odbiorców nie mają zbytu i przestaje się je produkować.

W wielkiej mierze ponoszą winę sami wytwórcy czy hodowcy — jeśli chodzi o rolnictwo — gdyż nie zawsze importerzy wiedzą, że dane wytwory można w kraju nabywać.

Prostu zapomina się dzisiaj o reklamie, o tym najpopularniejszym czynniku do podniesienia obrotów.

Taką reklamą najsukcesywniejszą, przeglądem pracy oraz wysiłku rąk i mózgu są Targi albo Wystawy. Tutaj przez pewien przeciąg czasu daje się możliwość pokazania konsumentom czyli odbiorcom towarów i wychodowanych produktów, wykonanych w kraju pracą polskich robotników.

Taką rewją wytwórczości rodzimej oraz poważnym rynkiem zbytu są szeroko znane Targi Pałuckie w Żninie.

Lata ubiegłe dały dodatnie wyniki pod względem sprzedaży eksponatów i przysporzyły wystawcom znaczne dochody. Rozległe Pałuki oraz okoliczne powiaty są poważnym konsumentem i pokaz towarów daje gwarancję wielkiego zbytu.

Tegoroczne II Targi Pałuckie w Żninie odbywają się w czasie od 2 do 10 września.

W chwili, kiedy życie gospodarcze załamuje nawet optymistę, kiedy trudno pomyśleć, czy w przyszłości będzie lepiej, nie należy zakładać rąk i oczekiwać lepszej konjunktury. Tak zwany kryzys musimy przełamać sami. Przez szeroką i skuteczną reklamę znajdziemy nabywcę w kraju. Pokażmy mu, że wszystko to, co się sprowadza z zagranicy, można otrzymać w kraju. Obywatele - patrioci zrozumieją wysiłek, swoich i kupować będą tylko wyroby krajowe.

Zgłoszenia na stoiska i informacji udziela Sekretariat Targów Pałuckich w Żninie ul. Kościelna nr. 4.

Zgłaszający otrzymuje deklarację oraz warunki. Termin zgłoszeń upływa z dniem 25 sierpnia.

Rolnicy, wystawiający konie, bydło lub trzodę chlewną korzystają z 25 proc. niżki na stoiska.

Spęd koni, bydła i trzody chlewnej odbędzie się tylko w jednym dniu we wtorek, 5 września 1933 r.

Żniżki na kolejach państwowych i Żniżkach Kolejach Powiatowych są zapewnione.

Owoce ostatniego zebrania Zw. Inwalidów Wojennych

Oszczerczy list — Ujemne żale na sekr. Koła — Nadużywanie imienia Marszałka Piłsudskiego — Wyrażenie votum nieufności całemu zarządowi Nadzwyczajne walne zebranie

Ciekawy przebieg miało niedzielne zebranie Związku Inwalidów Wojennych.

Po zagajeniu przez prezesa p. Niespodzianego oraz załatwieniu spraw formalnych, podano do wiadomości ustąpienie członka Wydziału p. Pakuły, w miejsce którego wszedł p. Jarczak. Na 3-tygodniowy kurs przeciwwagowy, który rozpocznie się od 10 bm., delegowano 15 członków.

Obszerną dyskusję wywołał odczytany list od p. B. na p. J., w której przemawiali pp. Biskup, Jarczak, Jezierski, Rogoziński i inni. Dyskusja zbaczala chwilami na kłótnię osobistą.

ognisko. Ob. Kiczka odczytał krótki opis o rozpoczęciu wojny o wolność i niepodległość Polski. Ob. Kaźmierowski przedstawił zebranym krótki przebieg wspaniałego Zjazdu Strzeleckiego, który odbył się ostatnio w Poznaniu. Omawiano także sprawę mundurów. Po odśpiewaniu „Pierwszej Brygady” zebranie zakończono.

Z życia Podoficerów Rezerwy. — W ub. niedzielę odbyło się zebranie Koła Podoficerów Rezerwy, na którym sekretarz Koła kolega sierż. Sikorski wygłosił dyskusyjny referat o „służbie polowej”.

Wycieczka urządzona przez miejsc. Stow. Rodziny Policyjnej do lasu państwowego Dębina przy Modrzewie udała się znakomicie. Liczne przybyła publiczność autobusem, koleją oraz powózkami do lasu miała sposobność spędzenia kilka chwil na świeżem powietrzu leśnym. Podczas tańców odbywało się strzelanie do tarczy, licytacja amerykańska i inne niespodzianki. Piękna pogoda sprzyjała policjantom w ich zabawie.

Okazuje się, że miejsce w lesie przy przystanku kolejowym Pokrzywnica jest wprost idealne na takie wycieczki, które powinno być wzięte pod uwagę przy urządzaniu wycieczek i majówek towarzystw miejscowych.

Dyrekcja Miejskiego Gimnazjum Żeńskiego w Wagrowcu zawiadamia, że egzaminy wstępne do klas IV—VII odbędą się w sobotę, dnia 19 sierpnia, o godz. 9-ej rano. Kandydatki powinny złożyć przy zapisie nastę-

pujące dokumenty: 1) metrykę urodzenia, 2) świadectwo szczepienia ospy, 3) ostatnie świadectwo szkolne (świadectwo odejścia). Uczennice, przychodzące z gimnazjów państwowych, lub prywatnych z pełnymi prawami zwolnione są od zdawania egzaminu wstępnego. Zapisy przyjmuje Dyrekcja codziennie w godz. 10—13.

Rok szkolny 1933-34 rozpocznie się uroczystym nabożeństwem w kościele farnym w niedzielę, dnia 20 sierpnia, o godz. 9,30 rano. Zajęcia szkolne rozpoczną się w poniedziałek, dnia 21 sierpnia, o godz. 8-ej rano.

„Wici” strzeleckie. Uchwałą Zarządu Głównego Związku Strzeleckiego z r. bież. wszystkie Oddziały Z. S. w całej Polsce rozpalają ogniska w dniu 6 sierpnia jako w rocznicę historycznej daty wymarszu I kompanii kadrowej w bój o niepodległość Polski. Ogniska te są nawiązaniem do prasłowiańskiego zwyczaju palenia „wici” dla zwołania obrońców kraju i sygnału ostrzegawczego przed wrogiem.

Miejscowy Oddział Z. S. urządza takie ognisko w przyszłą sobotę, 12 sierpnia o godz. 8 wieczorem, obok Szpitala Powiatowego, na które zaprasza uprzejmie P. T. Publiczność miejscową.

Ruch towarzystw

Zebranie Tow. Miłośników Fotografii w Poznaniu Oddział w Wagrowcu odbędzie się w środę, dnia

Zasądzenie „Młodego”

W czasie śródowej rozprawy karnej o kradzież „monopolówki”, zasądzony został m. i. Kuśnierek Tadeusz na 7 miesięcy więzienia.

Miejscowe piśmiślo endeckie wymieniło wszystkich w powyższym procesie zasądzonych, pomijając wyżej wymienionego Kuśnierka.

Czyżby dlatego, że należy do „Młodych Narodowców”?

Dziwi nas bardzo, że „szmata endecka”, zasądzonych nie przechrzcila dotąd „Strzelcami” — bo to przecież ich specjalność!

9 sierpnia o godz. 19-tej (7) w sali odczytowej Odcinka Drogowego P. K. P. przy ul. Kościuszki. Przeprowadzone będą m. in. próby powiększeń z projektorem.

O liczne przybycie P. T. członków prosi Zarząd.

Brzeźno Nowe

Z życia Koła BBWR. W niedzielę, dnia 6 bm. w sali p. Dycha odbyło się zebranie Kół BBWR. Zelice, Sarbka i Brzeźno Nowe przy udziale 45 osób. Członkowie Kół Sarbka i Brzeźno Nowe byli obecni w komplecie, zaś Zelice wysłało tylko delegację.

Zebranie zagał prezes p. Szostak hasłem: „Prawem naczelnem — dobro Państwa”, witając w serdecznych słowach przybyłego na zebranie p. dyr. Dubasa, oraz członków sąsiednich Kół. Odczytany protokół przez sekr. p. Dycha przyjęto. Dwugodzinny referat na temat: „Ogólne położenie polityczno-gospodarcze Europy” wygłosił p. dyr. Dubas z Wagrowca. Omawiając sprawę Polski, nadmieniał prelegent o znaczeniu święta 1-ej Kadrowki, które w ub. niedzielę cała Polska, jako 19-tą rocznicę uroczystie obchodziła. Za bardzo ciekawy referat nagrodzono prelegenta hucznymi oklaskami.

W dyskusji przemawiali poszczególni członkowie Kół. Na zapytania odpowiedzi udzielali pp. dyr. Dubas i prezes Szostak.

M. in. poruszono również krzywdzący system wymiaru podatku dochodowego. Członkowie poszczególnych Kół domagali się rozłożenia podatku dochodowego na wszystkich obywateli, bez względu na ilość posiadanych mórg, a mających dochód.

Sprawę owej bolączki wyjaśnił prelegent, że jest to jeszcze spuścizna rządów przedmajowych, którą przy istniejącej Konstytucji narazie zmienić nie można. Sprawa ta będzie sprawiedliwie załatwiona po wejściu w życie nowej Konstytucji.

Po załatwieniu spraw wewnętrzno-organizacyjnych solwował prezes p. Szostak zebranie hasłem „Prawem naczelnem — dobro Państwa”.

Podzięką za pracę. W ubiegłym tygodniu u rolnika Retzlaffa zatrudniony był robotnik przy żniwach. Gorączka zrobiła z zatrudnionego bezrobotnego „lenia”, to też robił sobie dwugodzinne przerwy obiadowe. Gdy p. R. przyszedł go budzić, tenże oburzony, przerwaniem smacznego snu, schwycił za widły, zaczął swego pracodawcę okładać, przyczem p. R. odniósł zewnętrzne obrażenia i złamanie palca. Gdyby nie pomoc żony p. R., byłby rozjuszony bezrobotny gotów zabić swego chlebowadę. Oto podzięką za przyjęcie do pracy. Po wypadku bezrobotny natychmiast „zwiał” w poszukiwaniu za lepszym miejscem.

Rogoźno

Dodatkowy egzamin. Z uwagi na to, że na podstawie okólnika Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego w bież. roku szkolnym i następnych aż do odwołania może być dopuszczana do egzaminu wstępnego do kl. I. według nowego ustroju młodzież ze świadectwem ukończenia 6 klas szkoły powszechnej lub 2 klas prywatnej szkoły średniej, która nie ukończyła 12 roku życia, Dyrekcja Państw. Gimnazjum w Rogoźnie ogłasza, iż przeprowadzi dodatkowy egzamin wstępny do kl. I. dla kandydatów, którzy odpowiadają powyższemu warunkowi, dnia 21 sierpnia

1933 r. o godz. 8-ej.

Zgłoszenia należy skierować do Dyrekcji do dnia 20 sierpnia br.

Wągrowiec

Komunikat Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Poznaniu wyjaśnia, że z pociągów popularnych mogą korzystać jedynie osoby udające się do stacji docelowej i z powrotem i że nie wolno korzystać z pociągu popularnego przy jeździe tylko w jedną stronę. Zdania się niejednokrotnie, że z pociągów popularnych korzystają osoby udające się np. na letnisko lub stały pobyt do jakiejś miejscowości, zabierając miejsce w pociągach popularnych przeznaczonych jedynie dla wycieczkowców. Aby tego uniknąć ogranicza się ciężar bagażu zabieranego do wagonów pociągów popularnych na 10 kg. od osoby.

KRONIKA POLICYJNA

Pożar. Dnia 4 na 5 bm. powstał pożar w zagrodzie rolnika Rosjana w Łopieninie. Spaliła się stodoła, ubezpieczona na 5000 zł, 1 siewczarka wartości 200 zł i żyto wartości 1500 zł. Przyczynę pożaru dotychczas nie ustalono. Dochodzenia prowadzi się.

Koń uderzył woźnicę w głowę. Dnia 4 bm. o godz. 18-tej podczas wyciągania koni drzewa z tartaku w Gołańczu został uderzony przez konia kopytem w głowę stangret Karolak Józef, zam. w Gołańczy. Wypadek spowodował uszkodzenie czaszki. Po udzieleniu pierwszej pomocy przez lekarza p. dr. Engelhardta, rannego odstawiono do szpitala w Wągrowcu.

Z urzędu stanu cywilnego

Urodzenia: rolnik Michał Charzyński z Rudnicza córka i syn; emerytowany starszy wachmistrz Maksymilian Rafiński w m. syn; robotnik Florjan Dereżyński w m. córka; robotnik leśny Walenty Charzyński w m. córka; palacz parowozu 2 kl. Wincenty Baszkiewicz w m. syn; krawiec Franciszek Makowski w m. córka; młynarz Jan Dereżyński w m. córka; robotnik Jan Lemański z Łazisk syn.

Zapowiedzie: robotnik Sylwester Przybylski z panną Jadwigą Maciejewską w m.

Śluby: owdowiały osadnik Józef Osiniński z panną Joanną Cendalską z Łazisk; ślusarz maszynowy Ludwik Gruszka z panną Mieczysławą Bełmówną w m.; robotnik Jan Borkowski z panną Stanisławą Rychlikówną w m.

Zgony: Czesław Smardz z Łazisk 3 tygodnie; Czesław Chrzempa z Bartodziej 9 tygodni; Klara Kissmann ze Skoków 34 lata; Halina Teresa

Pociąg popularny do Gdyni i Kartuz

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Poznaniu podaje do wiadomości, iż w dniu 12—16 sierpnia br. uruchamia pociąg popularny z Poznania do Gdyni i Kartuz.

Odjazd pociągu z Poznania do Gdyni nastąpi w sobotę 12 sierpnia o godz. 22,15, z Gdyni do Kartuz 15 sierpnia około godz. 8-ej, a z Kartuz do Poznania około godz. 23,00. Przyjazd pociągu do Poznania nastąpi 16 sierpnia rano.

Cena biletu z Poznania do Gdyni, Kartuz i z powrotem w kl. III wynosi 14 zł 80 gr.

Bilety sprzedają wcześniej kasy biletowe na wszystkich stacjach Dyrekcji Poznańskiej oraz P. B. P. „Orbis” i „Wagons-Lits-Cook” w Poznaniu.

Baumgart w m. 6 tygodni; Mieczysław Henryk Komorowski w m. 7 miesięcy; Józef Strzelecki w m. 5 miesięcy; Michałina Zielińska w m. 79 lat; siódlnarz Leon Albrecht w m. 56 lat; robotnik Andrzej Frasz z Czeszewa 55 lat.

Gołańcz

Uroczysty obchód. Z okazji 25-lecia istnienia Zw. Strzeleckiego oraz 19-tej rocznicy wymarszu 1-ej Kadrowki w bój o wolność Polski urządził Oddział Związku Strzeleckiego w Gołańczy z udziałem wszystkich organizacji PW w dniu 12 i 13 sierpnia br. uroczysty obchód połączony z zabawą latową z nast. programem:

W sobotę, dnia 12 bm. capstrzyk z orkiestrą i pochodniami, o godz. 20,30 zbiórka na dziedzińcu szkolnym i wymarsz przez ulice miasta na boisko. O godz. 21 uroczyste wciągnięcie flagi, rozpalenie ogniska, odczytanie rozkazu, apel kompanii kadrowej i miejsc. poległych, przemówienia, ślubowanie, śpiew i zakończenie ogniska.

W niedzielę, dnia 13 bm. o godz. 7,45 zbiórka na dziedzińcu szkolnym i wymarsz do kościoła na Mszę św. O godz. 13,30 zbiórka z orkiestrą na dziedzińcu szkolnym i wymarsz do strzelnicy. O godz. 14-tej otwarcie zawodów.

Strzelanie z wojskowej broni małokalibrowej. Pięć premii. Najlepszy strzelec otrzyma prócz premii dyplom. Bieg 100 mtr. 2 premje. Skok w dal 2 premje. Skok w zwyz 2 premje. Rzut granatem 2 premje. Pchnięcie kulą 2 premje. Zawodnik osiągnący najlepszy wynik w powyższych zawodach otrzymuje prócz premii dyplom.

Strzelanie jak i zawody dostępne

Ostateczną sprzedaż biletów ustala się na godz. 12,00 dnia 12 sierpnia br. Miejsca w wagonach nienumerowane.

Powyższy pociąg wagonów pulmanowskich nie prowadzi. Pociąg popularny zatrzyma się na stacjach: Pobiedziska, Gniezno, Trzemeszno, Mogilno i Inowrocław.

Podróżni dojeżdżający z innych miejscowości do Poznania lub do jednej ze stacji zatrzymania się pociągu popularnego w obrębie 150 km. korzystają z 70 proc. ulgi dojazdowej pod warunkiem jednoczesnego wykupienia biletu na pociąg popularny.

Szczegółowy rozkład jazdy oraz ewentualne zmiany Dyrekcja poda dodatkowo w prasie.

dla wszystkich obywateli obojga płci. Strzelanie z wiatrówki: 3 premje. Rzucanie w kostki: 3 premje.

W czasie imprezy przygrywa doborowa orkiestra. Bufet bogato zaopatrzony.

O godz. 21-ej zabawa taneczna w sali strzelnicy.

O liczny udział Szan. Obywatelstwa miasta i okolicy w powyższej uroczystości uprasza Komitet.

**Włochy—Polska
w puharze Davisa 3:2**

Warszawa, 7. 8. W niedzielę, w trzecim i ostatnim dniu meczu Polska—Włochy o puhar Davisa padło rozstrzygnięcie.

Wyniki były następujące:
Stefani—Hebda 6:2, 6:3, 0:6, 4:6, 6:2.
Płoczyński—Sertorio 6:2, 4:6, 6:3, 6:4.

Wynik ogólny spotkania 3:2 dla Włochów.

**Wyniki niedzielnych meczów
ligowych w drugiej serii**

Garbarnia—Warta 1:1 (1:0)
Czarni—Podgórze 5:1 (0:1)
Pogoń—Legia 2:1 (1:0)
Ruch—Ł. K. S. 5:2 (3:0).

Potworna zbrodnia obłąkanego

Bozen, 7. 8. W miejscowości Völs koło Bozen wieśniak Schaller w przystępie obłądu zabił pałąk swych 11-letniego i 5-letniego syna, oraz 4-letniego syna sąsiada, następnie udusił swą 3-letnią córkę, poczem zbiegł.

Przed zmianami personalnymi

w Ministerstwie Poczty i Telegrafów
Warszawa. Według obiega-

jących pogłosek ma nastąpić gruntowna reorganizacja personalna w Ministerstwie Poczty i Telegrafów. Szefem biura personalnego, w stopniu dyrektora departamentu, ma zostać płk. Ludwik Młynarski z korpusu kontrolerów. Wobec redukcji budżetu Ministerstwa o 10 procent spodziewana jest w tej wysokości redukcja personalna.

Katastrofa samochodowa

Budapeszt, 7. 8. Na drodze do Goedoloe jadący samochodem z kilku kolegami harcerz Wróblewski, zatrzymał samochód, by podnieść kapelusz. W chwili gdy wyszedł z samochodu został potrącony przez przejeżdżający motocykl. Wróblewski doznał lekkich obrażeń i został przewieziony do szpitala. Skaut węgierski, sprawca wypadku, jest lekko ranny. Skautka, która mu towarzyszyła, jest ciężko ranna.

**Zhitleryzowany kościół
ewangelicki**

Berlin, 7. 8. Senat staropruskiego kościoła ewangelickiego wybrał jednogłośnie biskupem krajowym pastora wojskowego Muellera, męża zaufania kanclerza Hitlera.

Notowanie giełdy produktów rolniczych

Poznań, dnia 5. 8. 1933 r.

Cena za 100 kg	od zł—zł
Żyto	16,00—16,50
Pszenica nowa	21,00—22,00
Jęczmień zimowy	13,50—14,00
Owies	11,50—12,00
Mąka żytnia 65 proc.	
wł. worka	26,00—26,25
Otręby żytnie	8,50—9,00
Otręby pszenne	10,00—11,00
Otręby pszenne (grube)	11,00—12,00
Rzepak	32,00—33,00
Rzepak zimowy	42,00—43,00
Łubin niebieski	7,50—8,50
Łubin żółty	9,50—10,50
Gorzycza	45,00—50,00

Minuta śmiechu

Też przyjemność

— Miałem przyjemność poznać twoją żonę...
— I ty nazywasz to przyjemnością?

Podniosę wyżej

— Kochanie ta, suknia za krótka widać podwiązki.
— Masz słuszność mężusiu, podniosę je wyżej.

Ogłoszenia drobne do 12 słów obliczamy tylko 50 groszy**LEON JABŁOŃSKI
GOŁAŃCZ, Rynek 24**

55 poleca
DELIKATESY, TOWARY KOLONJALNE,
ŻELAZO, SPRZĘTY KUCHENNE, WYSZYŃK
PIWA, WINO, WYROBY TYTONIOWE,
PIERWSZORZĘDNE KAWY i t. d.

Ceny niższe o 15%. — Obsługa skora i rzetelna.

Sprzedaż przymusowa

W czwartek, dnia 10 sierpnia 1933 o godz. 10 rano będą sprzedawał w Wągrowcu w drodze egzekucji największej dającemu i za gotówkę:

1 pianino, 1 klubowy garnitur skł. się z 1 kanapy i 2 foteli pociągniętych skórą, 1 biurko z krzesłem, 1 okragły stół i 6 krzeseł, 1 pluszową kanapę z obudowaniem i lustrem, 1 leżankę, 1 bufet dębowy, 1 szafkę do książek, 1 stół rozkładany i 6 krzeseł, 1 samowar ze stolikiem, 1 szafkę do rzeczy z lustrem, 1 umywalkę z lustrem i białym marmurem, 2 nocne stoliki z białym marmurem, 1 maszynę damską marki „Singer”, 1 szafkę do rzeczy, 1 damskie futro i futro karakulu, 1 zegar regulator, 1 biurko z krzesłem.

Zbiórka przy ul. Janowieckiej 56.

247 Preuschoff, kom. Sądu Grodzkiego w Wągrowcu.

Z powodu

zlikwidowania mego gospodarstwa dzierżawnego w Sienno, a kupna innego, mam różne maszyny i narzędzia rolnicze na sprzedaż. Kazimierz Strzyżyński, Sienno.

Rentujący 244

obiekt, wieś, sprzedam, zamienię na inny, wpłata 20000. Oferty do administr. Głosu.



przyjmuje do wykonania po przystępnych cenach
Drukarnia W. Kubanka,
Wągrowiec, ul. Kościuszki 5

Czytajcie Głos Wągrowiecki

Drukarnia W. Kubanka

w WĄGROWCU

ul. Kościuszki 5 — Telefon 126

WYKONUJE

DRUKI



dla urzędów, przemysłu, handlu,
rzemiosła i osób prywatnych
jak również dla towarzystw
po cenach najniższych i z dostawą
natychmiastową.

SAMOCHÓD OSOBOWY

(limuzynę)

wypożycza po cenach konkurencyjnych

B. Borowski, Wągrowiec

Pocztowa 2 — tel. 82.

642